

Gdy się napełni szkło – Mariusz Kalaga

Co by nie mówić
Każdy chyba wrócić chce
Do swych szalonych, młodych lat
Poopowiadać
Jak nam wtedy było tam,
Więc warto przebyć drogi szmat

Niech każdy siada,
Tu i tam znajoma twarz,
A tyle już minęło lat
Za naszą klasę
I kolegów z dawnych dni
Będziemy wino pić
Za naszą klasę
I minione dni
Będziemy wino pić

Gdy się napełni szkło
Wspomnienia wnet popłyną
I za toastem toast,
Wiadomo dobra szkoła
Będziemy za nią wino pić

Za tych co z nami są
I tych co patrzą z nieba
Za zdrowie wypić trzeba,
Za szczęście wypić trzeba
I za spotkanie choćby łyk
Bo gdy wspomnienia płyną
Potrzebne dobre wino
Będziemy wino pić

Poważni ludzie
Nagle zamieniają się
W niesforne dzieci z tamtych lat
Jak w starej budzie

Każdy się wyszaleć chce
I oczy mają tamten blask

To nic, że rano
Szary nas powita świt
Nie ważne jutro, ważne dziś
Za naszą klasę
I kolegów z dawnych dni
Będziemy wino pić
Za naszą klasę
I minione dni
Będziemy wino pić

Gdy się napełni szkło
Wspomnienia wnet popłyną
I za toastem toast,
Wiadomo dobra szkoła
Będziemy za nią wino pić

Za tych co z nami są
I tych co patrzą z nieba
Za zdrowie wypić trzeba,
Za szczęście wypić trzeba
I za spotkanie choćby łyk
Bo gdy wspomnienia płyną
Potrzebne dobre wino
Będziemy wino pić

Gdy się napełni szkło
Wspomnienia wnet popłyną
I za toastem toast,
Wiadomo dobra szkoła
Będziemy za nią wino pić

Za tych co z nami są
I tych co patrzą z nieba
Za zdrowie wypić trzeba,
Za szczęście wypić trzeba
I za spotkanie choćby łyk
Bo gdy wspomnienia płyną

Potrzebne dobre wino Będziemy wino pić



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych